

Prof. UŚ dr hab. Mariusz Kolczyński
Instytut Dziennikarstwa i Komunikacji Medialnej
Uniwersytet Śląski
Katowice

Recenzja

Rozprawy doktorskiej Pana mgr Michała Woźniaka „Popkulturyzacja polityki i polityzacja popkultury na przykładzie dyskursu politycznego w Polsce” napisanej pod kierunkiem prof. dr hab. Alicji Stępień-Kuczyńskiej oraz dr Macieja Onasza (promotor pomocniczy)

W swojej rozprawie doktorskiej Pan mgr Michał Woźniak podjął próbę zmierzenia się z niezwykle złożoną i faktycznie rzadko poruszaną w polskiej literaturze politologicznej problematyką naukową. Trzeba podkreślić, że próbę naukowo udaną; nie jest to może – cytując Doktoranta - „[...] kompleksowa analiza zjawiska popkulturyzacji polityki [...]”, tym niemniej oryginalny sposób ujęcia problematyki zasługuje na uwagę i pozytywną ocenę. Zaproponowana w recenzowanej rozprawie doktorskiej koncepcja analizy badawczej pozwala wysoko ocenić przygotowanie merytoryczne Doktoranta, widoczne zarówno w części teoretycznej, jak i empirycznej pracy.

Na podkreślenie zasługuje dobra znajomość literatury przedmiotu; zamieszczona bibliografia jednoznacznie wskazuje, że Doktorant dotarł do najważniejszych pozycji naukowych odnoszących się do problematyki stanowiącej przedmiot rozprawy. Warto odnotować, że oprócz literatury politologicznej, odnajdujemy kluczowe pozycje z zakresu innych dyscyplin z obszaru nauk społecznych i humanistycznych. Odwołania



do tych pozycji pozwoliły na sformułowanie wielu interesujących, wykraczających poza standardową analizę, wniosków badawczych.

Odpowiedni dobór i wykorzystanie literatury naukowej stworzyło solidne podstawy do szczegółowego określenia kluczowych problemów badawczych (z poprawnym uporządkowaniem kwestii terminologicznych), w wyczerpujący sposób omawianych w kolejnych częściach opracowania. Jednocześnie pozytywnie oceniając umiejętność stawiania i weryfikacji hipotez badawczych można uznać, że poziom merytoryczny recenzowanej pracy nie budzi zasadniczych zastrzeżeń.

Mgr Michał Woźniak w naukowo przekonujący sposób uzasadnił wybór tematu rozprawy; doceniając rangę (naukową i praktyczną) poruszanej problematyki należy uznać wybrany temat jako w pełni odpowiadający wymaganiom stawianym pracom doktorskim. Przeprowadzone badania oraz sformułowane na ich podstawie wnioski naukowe stanowią oryginalny i znaczący wkład Badacza w rozwój dyscypliny w Polsce.

Proponowanemu przez mgr Michała Woźniaka ujęciu problematyki odpowiada poprawnie uporządkowana struktura pracy (także układ poszczególnych rozdziałów), umożliwiająca precyzyjną i klarowną prezentację podstawowych zagadnień i wniosków badawczych. Można mieć, niewielkie, zastrzeżenie do układu podrozdziałów w Części II pracy zastrzeżenia (np. podrozdziały 1.1 i 1.2 nie powinny – moim zdaniem – otwierać tej części pracy poprzedzającej późniejsze rozważania teoretyczne, Rozdział 5 w tej części – zbędny w takim kształcie). Nie zmienia to faktu, że Doktorant rzetelnie ogniskuje swoje rozważania na kwestiach kluczowych, umiejętnie wprowadzając poboczne wątki tematyczne.

Nie można mieć jakichkolwiek zastrzeżeń do formalnej strony pracy – jest starannie zredagowana (w tym kontekście, trochę razi błąd w spisie treści: dwa razy „Część II”), napisana w sposób przystępny (bez zbędnego i nieuprawnionego „epatowania” żargonem naukowym); prezentacja wniosków – precyzyjna, w odpowiedni sposób skorelowana z rozważaniami zawartymi w poszczególnych częściach rozprawy.

Praca składa się z trzech części: wprowadzającej, teoretycznej i empirycznej (każda składająca się z czterech rozdziałów). Wydaje się, że klasyczna struktura pracy,

z wyodrębnionym *wstępem* i *zakończeniem*, przyczyniłaby się do bardziej czytelnej prezentacji poszczególnych partii materiału badawczego.

W otwierającym rozprawę *Wprowadzeniu (Część I)* poprawnie określono podstawowy obszar zagadnień, trafnie odwołując się do koncepcji teoretycznych i badawczych zawartych w literaturze przedmiotu. Z widocznym znawstwem uzasadniono wybór tematu pracy i jego znaczenie dla dyscypliny. Nieco rozczarowuje swoją lapidarnością podrozdział 1.1 – Autor co prawda wprowadza definicje podstawowych pojęć, ale w niewielkim stopniu wskazuje możliwości analityczne będące pochodną takiego wyboru koncepcji teoretycznych.

Wskazane przez Doktoranta główne cele można uznać jako prawidłowo sformułowane; zogniskowanie uwagi na analizie złożonych relacji polityki i popkultury należy uznać jako w pełni zasadne naukowo. Jako równie poprawne należy ocenić sformułowane przez Doktoranta hipotezy badawcze - dobrze przemyślane, o wysokim potencjale analitycznym. Mam jednak mieć wątpliwości, czy wszystkie hipotezy sformułowane w taki sposób można poddać naukowej weryfikacji z wykorzystaniem wskazanych w pracy metod badawczych (na marginesie: szkoda, że Doktorant nie wypunktował kolejnych hipotez – z pewnością taki format prezentacji byłby bardziej klarowny). Generalnie, przyjęte w pracy założenia metodologiczne nie budzą istotnych zastrzeżeń; wskazane metody i techniki badawcze stworzyły możliwości pogłębionej analizy poszczególnych kwestii problemowych, będących przedmiotem rozważań badawczych Doktoranta.

W układzie podrozdziału dotyczącego stanu badań dostrzegam pewną sprzeczność pomiędzy stwierdzeniem Autora [*...W przypadku literatury zagranicznej omawiana problematyka badawcza jest zdecydowania bardziej popularna...*] a zawartością tej części – wyraźnie eksponującą opracowania polskie.

Część II pracy (*Charakterystyka zjawiska*) otwiera rozdział poświęcony roli dzieł popkultury w polityce; Doktorant formułuje interesujące i w dużej mierze oryginalne wnioski. Wydaje się, że w odniesieniu do dzieł sci-fi lub szeroko rozumianego *fantasy* niektóre uwagi Autora nie są do końca uprawnione naukowo. Przyjmując proponowany tok myślenia można uznać za niezwykle odkrywczy i o dużym potencjale prognostycznym pierwszy film science fiction „Podróż na księżyc” Gerges’a Meliesa z

1902 roku – który w istocie jest sympatyczną blahostką inspirowaną dziełami H. G. Wells'a, J. Verne'a, czy też operetką J. Offenbacha. O wiele ważniejsze rozważania dotyczący tych wytworów popkulturowych, które wykorzystując kostium science fiction lub fantasy odwzorowują, wizualizują lub tłumaczą mechanizmy współczesnej (w danym okresie) polityki. Należy się zgodzić z refleksją, że problematyka relacji pomiędzy polityką a kulturą popularną stosunkowo rzadko stają się przedmiotem badań politologicznych, może poza wyjątkiem opracowań poświęconych instrumentom propagandy politycznej.

W podrozdziale 1.4 zawarto rozważania na temat w swoisty sposób przefiltrowanej popkulturowo twórczości (i wizji społecznych) G. Orwella, z oryginalnym odniesieniem do funkcjonowania współczesnej przestrzeni cyfrowej (tym niemniej zalecałbym ostrożność – biorąc tematykę rozprawy – z odwołaniami do dzieł A. Huxleya'a, czy F. Kafki).

Kolejny podrozdział zawiera cenne wnioski na temat przenikania się języka popkultury i polityki. Tuskowy „bambik” skierowany do M. Morawieckiego to zapewne kolejna odsłona tego procesu. Widoczna obecnie tiktokizacja komunikowania politycznego znakomicie koresponduje z wnioskami przedstawionymi przez Doktoranta. Dobrym uzupełnieniem tych rozważań jest zamieszczona analiza zjawiska celebrytyzacji – w moim przekonaniu analiza autorska powinna zostać wzbogacone o większą liczbę przykładów politycznego zaangażowania/politycznego wykorzystania celebrytów (np. aktywność celebrycka nie ogranicza się – str. 83 – do intencjonalnego wykorzystania dzieła w działaniach politycznych). Rozważania na temat sprawczej roli filmu w kampaniach wyborczych przeniósłbym do rozdziału trzeciego (3.2).

Wysoko oceniam trzeci rozdział tej części pracy (*Funkcje eksplanacyjne dzieł popkultury*). Doktorant z trafnym odwołaniem do literatury przedmiotu (D. Piontek) mierzy się z ważnym dylematem, czy i w jakim stopniu kultura popularna wpływa na postrzeganie polityki i polityków oraz czy można określić faktyczną siłę oddziaływania dzieł (w tym przypadku filmowych) na postrzeganie świata polityki (czy wręcz na sposób podejmowania indywidualnych decyzji politycznych – chociaż przywołania felietonu Jacka Dehnela traktowałby jako argumentację typu *pars pro toto*).

Szczególnie ważne znaczenie mają wnioski dotyczące polityczności dzieł filmowych -Autor odwołując się do literatury przedmiotu proponuje własną typologię filmów (s.131). Samą koncepcję można uznać jako naukowo poprawną i pozwalającą na w miarę czytelną klasyfikację dzieł filmowych ze względu na zawartość treści i mniej lub bardziej czytelne konotacje polityczne. Z naukowego punktu widzenia można żałować, że mgr Michał Woźniak nie pokusił się o wskazanie filmów, które zaliczyłyby do proponowanych w pracy typów – co umożliwiłoby doprecyzowanie kryteriów klasyfikacyjnych.

Rozważania zawarte w tym rozdziale bardzo trafnie podsumowują wnioski na temat wpływu politycznej poprawności na ostateczny kształt produkcji filmowych – warto zwrócić uwagę na nowe kryteria Amerykańskiej Akademii Filmowej, które będą brane pod uwagę przy przyznawania nominacji do nagrody Oscara od 2024 roku. Bardzo dobrze, że Doktorant zwrócił także uwagę na znaczenie kontekstu społecznego/politycznego na odbiór dzieła filmowego i możliwość nabycia atrybutu polityczności przez filmy pozbawione jakichkolwiek ambicji o charakterze politycznym/ideologicznym lub indoktrynacyjnym. Faktycznie, z perspektywy politologicznej, trudno wnioskować o politycznym wymiarze dowolnego filmu bez pogłębionej analizy kontekstu, w którym dane dzieło powstało (ewentualnie jakim celem miało służyć).

W następnym rozdziale Doktorant podjął próbę analizy polityczności/politycznego znaczenia lub potencjału politycznego gier komputerowych. Trafnie rozdzielono rozważania na temat praktyki wykorzystywania gier w trakcie kampanii wyborczych (czyli gier jako instrumentu marketingu politycznego), gier w edukacji społecznej/obywatelskiej oraz gier komercyjnych, w których scenariusz odnajdujemy określone wątki polityczne (z poprawną charakterystyką poszczególnych wątków tematycznych). Zwrócono także uwagę na kwestie związane z funkcjonowaniem e-sportu i bardzo ciekawego tworzenia/odtworzenia relacji pomiędzy sportem a polityką (zarówno w wymiarze indywidualnej promocji polityków/kandydatów, jak i wykorzystania sportu w politycznych działaniach promocyjnych lub wręcz propagandowych). Należy przyznać, że sposób ujęcia



problematyki, stopień szczegółowości analizy w pełni odpowiada potrzebom opracowania.

Badawczą, III Część pracy rozpoczyna krótkie wprowadzenie teoretyczne, z poprawnym odwołaniem do koncepcji Mirosława Karwata, Olgierda Cetwińskiego i Kamila Minknera, stwarzające solidny fundament do rozważań na temat polityczności popkultury. Doktorant zogniskował swoje rozważania na politycznym oddziaływaniu/uwikłaniu muzyki, trafnie argumentując na rzecz takiego wyboru. Wskazano także zastosowane przez Autora metody i techniki badawcze, ze szczególnym uwzględnieniem wywiadów jakościowych przeprowadzonych z wybranymi twórcami.

Na wyróżnienie zasługuje Rozdział 3 tej części pracy poruszający problematykę intencjonalnego wykorzystania muzyki popularnej przez polityków w wymiarze długo- (wizerunkowym) i krótkoterminowym (kampanijnym). W tym drugim przypadku zapewne warto było wspomnieć o kampanii wyborczej Aleksandra Kwaśniewskiego w 1995 roku, ze znaczącym udziałem zespołu z kręgu disco-polo „Top One”. Równie interesujące wnioski dotyczą nieuprawnionego korzystania z dorobku artystycznego przez polityków (czasem legalnego, ale wbrew intencjom twórców).

Interesujące wątki tematyczne wprowadza natomiast podrozdział 3.2 (*Instytucjonalna ingerencja wobec popkultury*), czytelnie podsumowane w Tabeli. 3 (str. 258) – nie zmienia to faktu, że użyty termin „cenzura” nie jest do końca odpowiedni w odniesieniu do opisywanych wydarzeń (zwłaszcza autopromocyjnych działań Patryka Vegi).

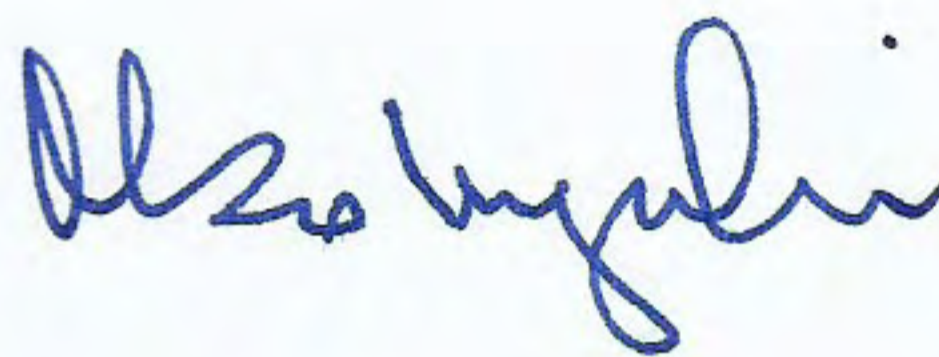
Główne wątki pracy z dużym znanstwem podsumowano w niezwykle rzeczowo napisanym *Wnioskach końcowych*. Mgr Michał Woźniak, wykorzystując wyniki swoich badań, sformułował generalne wnioski dotyczące relacji pomiędzy kulturą popularną oraz odniósł się do przyjętych hipotez badawczych.

Konkludując, należy uznać wybór tematu za w pełni odpowiedni dla rozprawy doktorskiej. Doktorant naukowo poprawnie i wyczerpująco przedstawił podstawowe zagadnienia związane z badaną problematyką. Na wysoką ocenę zasługuje umiejętność analizy omawianych zjawisk, jednoznacznie świadcząc o dobrym warsztacie naukowo-badawczym Doktoranta. Należy także podkreślić, że ambitny projekt badawczy mgr



Michała Woźniaka wpisuje we współczesne trendy w badaniach nad procesem ewolucji komunikowania politycznego.

Doceniając naukową wagę i jakość rozważań zawartych w niniejszej pracy stwierdzam, że recenzowana rozprawa Pana mgr Michała Woźniaka **spełnia wymagania formalne i merytoryczne** stawiane pracom doktorskim określone w art. 13, ust. 1 ustawy z dnia 14.03.2003 r. o stopniach naukowych i tytułach naukowych oraz o stopniach i tytułach w zakresie sztuki (Dz.U. Nr 65, poz. 595). **Jednocześnie wnoszę o dopuszczenie Pana mgr Michała Woźniaka do dalszych etapów przewodu doktorskiego.**



Prof. UŚ dr hab. Mariusz Kolczyński

Katowice, 25.06.2023